

Yugopolis, Gdzie są przyjaciele moi

Nie jestem winien
Nikt mi nie dłużeń
Tak po trochu dogorywam
Trochę do tyłu ciągnie mój wózek
Trochę do przodu go czasem pcham
Inni igrają moim losem
Ja milczę jak pies
Jeszcze chwila
Jeszcze trochę
I zapomnę Cię
I znowu siedzę
I znowu nie wiem
Jak sobie z tym radę dam
Jedno co pewne
Jak zgrany refren
Że rano znowu będzie kac
Inni igrają moim losem
Ja milczę jak pies
Jeszcze chwila
Jeszcze trochę
I zapomnisz mnie
Gdzie jesteście przyjaciele moi
Odpłynęli w sinej mgle
Kogo to obchodzi kiedy boli
Tylko ciebie kiedy idzie źle
I tak na koniec wysoki sądzie
Zanim wszystkich pożegnam
Duszą i ciałem kiedyś kochałem
Dziś bez tego umieram
Inni igrają moim losem
Ja milczę jak pies
Jeszcze chwila
Jeszcze trochę
I zapomnisz mnie